



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Eugeniusz Wildowicz

SSN Andrzej Siuchniński

Protokolant Katarzyna Wępa

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Roberta Tarsalewskiego
w sprawie **R. C.**

uniewinnionego z art. 190a § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 5 października 2023 r.,

kasacji wniesionej przez prokuratora na niekorzyść

od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie

z dnia 20 lutego 2023 r., sygn. akt III Ka 1/23

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Dębicy

z dnia 30 września 2022 r., sygn. akt II K 193/19,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę oskarżonego przekazuje do
ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Rzeszowie w
postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

R. C. został oskarżony o to, że: w okresie od dnia 12 września 2015 r. do dnia 13 października 2016 r., w D., woj. [...], działając w krótkich odstępach czasu przy wykonaniu z góry powziętego zamiaru, poprzez nawiązywanie połączeń internetowych i wysyłanie wiadomości sms, w tym o treściach zawierających słowa powszechnie uznane za obelżywe oraz groźby popełnienia przestępstwa, śledzenie, zaczepianie, wszczynanie awantur w miejscach publicznych i pracy pokrzywdzonej, nachodzenie w miejscu pracy, uporczywie nękał A.L. czym wzbudził u pokrzywdzonej uzasadnione poczucie zagrożenia i istotnie naruszył jej prywatność, tj. o przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wyrokiem z dnia 30 września 2022 r., sygn. akt II K 193/19 Sąd Rejonowy w Dębicy uniewinnił oskarżonego od dokonania zarzucanego mu czynu i obciążył kosztami Skarb Państwa.

Apelacje na niekorzyść oskarżonego wnieśli prokurator oraz pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej. W swojej apelacji prokurator postawił zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów, dokonaniu dowolnej oceny dowodów, zwłaszcza zaś zeznań pokrzywdzonej, zaś w treści zarzutu wskazał jakich dowodów zarzut ten dotyczący, uwypuklając także, że nie została dokonana ocena zawartości płyty DVD z nagraniami rozmów telefonicznych pokrzywdzonej z R.C. oraz screenów otrzymywanych przez pokrzywdzoną wiadomości sms wysyłanych z telefonów żony; ponadto, przywołał treść rozmów znajdujących się na tej płycie DVD na dowód treści rozmów jakie odbywały się między tymi osobami, z podkreśleniem tych elementów rozmów, w których oskarżony groził pokrzywdzonej. W konkluzji prokurator domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

W apelacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej postawiono zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. odnoszone przede wszystkim do oceny zeznań pokrzywdzonej, ale także do zeznań M. S. i A. W. oraz błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia. Skarżący także w tym zakresie domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Po rozpoznaniu tych apelacji Sąd Okręgowy w Rzeszowie wyrokiem z dnia 20 lutego 2023 r., sygn. akt III Ka 1/23 zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, obciążając kosztami postępowania odwoławczego Skarb Państwa.

Kasację od tego wyroku złożył prokurator. Zarzucając wyrokowi: *„rażące naruszenie prawa karnego procesowego, mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 433 § 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez przeprowadzenie kontroli apelacyjnej w sposób wadliwy, bez rozważenia zarzutu apelacyjnego, polegającego na niedokonaniu przez Sąd a quo oceny zawartości płyty DVD przedłożonej do akt sprawy przez pokrzywdzoną A.L. w dniu 21 października 2016 r. z nagraniami rozmów telefonicznych oskarżonego R.C. oraz ze screenami otrzymywanych przez pokrzywdzoną wiadomości sms wysyłanych przez oskarżonego, w tym z telefonu jego żony K.C., z których bezspornie wynika, iż oskarżony R.C. miał dostęp do telefonu swojej żony, z którego to aparatu, jak również ze swojego aparatu telefonicznego uporczywie nękał pokrzywdzoną A.L. poprzez nawiązywanie połączeń telefonicznych, w trakcie których zastraszał pokrzywdzoną, groził pozbawieniem życia, sugerował pokrzywdzonej usunięcie z telefonu przesłanych przez niego wcześniej wiadomości sms i co skutkowało nie wykazaniem istotnych błędów natury faktycznej i logicznej oraz sprzeczności zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego z zasadami prawidłowego rozumowania wiedzy i doświadczenia życiowego, jakich dopuścił się Sąd Rejonowy i w konsekwencji skutkowało utrzymaniem zaskarżonego wyroku w mocy.*”, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Rzeszowie do ponownego rozpoznania.

W trakcie rozprawy kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej poparł wniesioną kasację a R.C. wniósł o jej nieuwzględnienie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna. Rację ma prokurator, że sąd odwoławczy dopuścił się rażącego i mogącego mieć istotny wpływ na treść wyroku naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., nie ustosunkowując się do zarzutu prokuratora dotyczącego ujawnionego w sprawie dowodu, jakim jest nagranie na płycie DVD rozmów telefonicznych, który to dowód został złożony w toku postępowania przez pokrzywdzoną, a z odtworzenia zapisów rozmów na tej płycie funkcjonariusz policji

sporządził protokół (k. 39-41). Dowody te zostały ujawnione w trakcie rozprawy głównej, a co istotne, pomimo, że w toku postępowania sądowego nie wezwano oskarżonego do wypowiedzenia się co do autentyczności tego zapisu oraz tego czy jest to rozmowa pokrzywdzonej z nim (nie dokonano tej czynności zresztą także w toku postępowania przygotowawczego), to sąd pierwszej instancji uznał, iż nagranie to jest prawdziwe i rzetelne oraz dotyczyło rozmów pokrzywdzonej i oskarżonego (por. k. 438 – pkt 8 rubryki 2 – formularz uzasadnienia). Pomimo takiego stwierdzenia treść tych rozmów w istocie nie została dostrzeżona przez sąd pierwszej instancji, a co więcej, poddał on w wątpliwość, czy oskarżony rzeczywiście mógł dzwonić tyle razy co podała pokrzywdzona, zwłaszcza zaś z telefonu z pizzerii. Tymczasem zapis protokołu z odtworzenia nagrania wskazuje zaś, że rozmowy pomiędzy oskarżonym (tak twierdził przynajmniej pośrednio sąd pierwszej instancji), a pokrzywdzoną odbywały się z co najmniej dwóch telefonów, tj. telefonu należącego do oskarżonego oraz do jego żony (a siostry pokrzywdzonej), zaś ta okoliczność potwierdzona jest także w treściach z korespondencji sms (k. 42 i nast.). W tym układzie jest całkowicie zrozumiałe, że ta część apelacji prokuratora, w której kwestia nagrania (płyta DVD) stanowiła rozbudowany szczegółowo zarzut, miała istotne znaczenie, skoro dotyczyła wiarygodności zeznań pokrzywdzonej i relacji przez nią przedstawionej co do zachowania się oskarżonego wobec niej. Co więcej, z dołączonych do opinii biegłego informatyka załączników wynika również, że treść niektórych sms-ów potwierdza treść zeznań pokrzywdzonej, a przecież tylko pokrzywdzona oddała swój telefon do badań (telefonów jej siostry oraz oskarżonego już, niestety, nie było). Już w tym miejscu podkreślić wypada, że gdyby dokonywano określonych modyfikacji w takiej korespondencji sms-owej w jej telefonie (na niekorzyść oskarżonego), to zapewne pokrzywdzona miałaby opory aby swój telefon oddać do badań przez biegłego informatyka. Ten fakt, jak i to, jaki miałaby motyw pokrzywdzona aby nieprawdziwie zeznawać przeciwko oskarżonemu, w sytuacji gdy był jej szwagrem, także pominięto w procesie oceny jej wiarygodności. Jest więc jasne, że w kontekście zarzutu apelacji prokuratora (w istocie zarzut ten dotyczył obrazy art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. [pominięcie dowodu] – a nie błędu w ustaleniach faktycznych), obowiązkiem sądu odwoławczego było udzielenie na ten zarzut konkretnej i rzetelnej odpowiedzi, zgodnie z obowiązkiem wynikającym z art. 433 § 2 k.p.k., a odpowiedź

ta powinna wynikać z uzasadnienia wyroku (art. 457 § 3 k.p.k.). Tymczasem, do tej kwestii nie ma żadnego stanowiska merytorycznego sądu *ad quem*. Pomimo dość rozbudowanego uzasadnienia, kwestii zapisów na płycie DVD nie poświęcono ani jednego zdania. Znacząca część uzasadnienia to ogólniki co do różnic w zakresie dowodów obciążających i odciażających, twierdzenia co do reguły *in dubio pro reo*, a także odniesienia co do charakteru naruszenia przepisów art. 7 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k. Sąd odwoławczy w uzasadnieniu **nie zajmując żadnego stanowiska co do zarzutu prokuratora odnośnie zapisów na płycie DVD** (por. rubryka 3 uzasadnienia) stwierdził natomiast, że sąd pierwszej instancji poprawnie przeprowadził postępowanie dowodowe, prawidłowo zgromadził materiał dowodowy, zaś ocena dowodów pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. (rubryka 5.1.1.). Jest więc oczywiste, że sąd odwoławczy nie rozpoznał w ogóle zarzutu prokuratora, a uchybienie to stanowiło o rażącym naruszeniu wskazanym powyżej przepisów prawa procesowego, przy czym z uwagi na treści tego dowodu nie można wykluczyć, iż gdyby taka rzetelna ocena tego zarzutu nastąpiła, to mogłoby dojść do wydania odmiennego orzeczenia w tej sprawie. Konkludując, sąd odwoławczy nie dokonał kontroli odwoławczej w odniesieniu do zarzutu apelacji prokuratora, pozbawiając prokuratora prawa do rozpoznania apelacji przez sąd drugiej instancji. Zasadność zarzutu musi zatem prowadzić do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W toku ponownego postępowania odwoławczego sąd odwoławczy winien w sposób rzetelny i wnikliwy odnieść się do zarzutów obu skarżących, a zwłaszcza zaś do zarzutu dotyczącego zapisów znajdujących się na płycie DVD i w zależności od swojego stanowiska w tym zakresie powinien w sposób prawidłowy ustosunkować się także do dokonanej przez sąd pierwszej instancji oceny dowodu z zeznań pokrzywdzonej, albowiem przecież obie apelacje w tym zakresie także ocenę tą kwestionowały.

Z tych wszystkich powodów orzeczono jak w wyroku.

[M.S.]

[ms]

[r.g.]

